

Agnieszka Woszczyk

W poszukiwaniu *archai*

Recenzja książki Janiny Gajdy-Krynickiej
Filozofia przedplatońska
Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN, 2007

Monografia *Filozofia przedplatońska* autorstwa Janiny Gajdy-Krynickiej, wybitnej specjalistki w dziedzinie filozofii starożytnej, to książka pod wieloma względami odmienna od znanych już polskim czytelnikom prac z tego zakresu, jakie ukazały się ostatnio. Odmieniona zarówno od zbiorowej *Filozofii przedsokratejskiej*¹, jak i od poświęconego podobnemu zakresowi tematycznemu pierwszego tomu *Historii filozofii starożytnej* autorstwa Giovanniego Realego². Zarysowują się tu co najmniej dwie istotne różnice, przede wszystkim już sam tytuł *Filozofia przedplatońska* wskazuje, że Autorka odrzuca funkcjonujące od epoki oświecenia podziały na filozofię przed- i posokratejską, gdyż jak stwierdza, „*ex definitione* przypisują Sokratesowi zasługę dokonania zasadniczego przełomu w filozofii greckiej [...]”, a „przedłożona książka z jednej strony podejmuje próbę odebrania tej zasługi Sokratesowi [...], z drugiej zaś [...] próbuje pokazać myśl przedplatońską jako filozofię zasad — *archai*” (s. 7). Deklaracja ta wyraża stanowisko Autorki w sporze o filozoficzne poglądy Sokratesa,

¹ Zob. G.S. Kirk, J.E. Raven, M. Schofield: *Filozofia przedsokratejska*. Tłum. J. Lang. Warszawa—Poznań 1999.

² Zob. G. Reale: *Historia filozofii starożytnej*. T. 1. Tłum. E.I. Zieliński. Lublin 1994.

które sprowadza się do stwierdzenia niemożności dokonania rekonstrukcji myśli tego filozofa na podstawie zachowanych źródeł, co szerzej zostało przedstawione w końcowym, ósmym rozdziale pt: *Sokrates i kwestia sokratejska*. Wskazuje też, pod jakim kątem dokonana została prezentacja poglądów wczesnych filozofów, kwestia zasad pozwalająca bowiem uwydatnić jedność problemową mimo zróżnicowania poszczególnych stanowisk. Powstaje w związku z tym obraz rozwijającej się dyskusji nad *archai*, w której poszczególne głosy ukazują coraz to nowe aspekty odpowiedzi na pytanie o źródło porządku świata. Koncepcje *archai* „analizowane są w dwóch aspektach funkcji i roli zasady: przede wszystkim w aspekcie normatywnym, potem zaś w światotwórczym”, co tłumaczy mniejszy nacisk na kwestie kosmologiczne (s. 10).

Dodatkowo, w odróżnieniu od wymienionych podręczników, monografia ta, co jest jej niewątpliwą zaletą, zawiera wykład metodologii badań historycznofilozoficznych (rozdział pierwszy *Źródła i początki filozofii* rozpoczyna się od omówienia problemów metodologiczno-warsztatowych). Autorka opowiada się za sformułowaną przez Friedricha Schleiermachera zasadą *sola scriptura* (s. 13) oraz za odróżnieniem uprawiania filozofii na kanwie tekstów starożytnych od uprawiania historii filozofii w sensie właściwym (s. 26). Uświadamia czytelnikowi pokusę lektury starożytnych tekstów w optyce właściwej współczesności i wskazuje wady i zalety stosowania metody genetycznej oraz metody porównawczej (s. 23–28). Zagadnieniom metodologicznym, przedstawieniu stanu źródeł, kwestii odróżnienia myślenia filozoficznego od przedfilozoficznego poświęcona jest prawie jedna czwarta całości pracy (rozdział pierwszy). Także w innych rozdziałach można znaleźć wplecione rozważania o charakterze metodologicznym i systematycznym.

Autorka w rozdziale drugim *Filozofia przedplatońska jako poszukiwanie zasad* — *archai* podkreśla, że „*archai* pierwszych filozofów natury [...] nie podlegały oglądowi zmysłowemu, a ich określenia sformułowano ze względu na jawiące się w sposób najbardziej oczywisty w świecie ich manifestacje” (s. 68), toteż nie mogą być rozumiane jako woda, powietrze czy ogień, jak sugerowałyby to niektóre świadectwa doksograficzne. Ponadto „można zaryzykować tezę, iż *archai* filozofów greckich musiały mieć określoną miarę. Inaczej bowiem nie mogłyby generować świata bądź światów prawidłowych” (s. 68). Autorka twierdzi, że w pierwszych postaciach refleksji filozoficznej nie znajduje potwierdzenia teza o radykalnym przejściu od mitu do logosu (s. 69).

Rozdział trzeci *Heraklit z Efezu — droga do Logosu jako metoda* koncentruje się na interpretacji introspektywnej procedury poznaw-

czej, która pozwala dotrzeć do logosu duszy, lecz zmusza także do „rozszerzenia zakresu przedmiotu poznania, do wyjścia w procesie poznania poza samego siebie” (s. 89), doświadczenia przemijania i śmierci, a następnie na „ostatnim etapie [...] drogi do prawdy o naturze rzeczywistości” — do odrzucenia subiektywno-egzystencjalnej prawdy na rzecz prawdy kosmicznej (s. 97).

Kolejny rozdział, dotyczący myśli Ksenofanesa, Anaksagorasa, Empedoklesa oraz atomistów, przedstawia kwestię zasad czynnych i biernych. Autorka zwraca tu między innymi uwagę, że „Arystotelesowa krytyka pierwszych koncepcji filozofii natury dotyczy przede wszystkim ich aspektu hylozoistycznego. Między wierszami Arystotelesowych świadectw doksograficznych *sensu largo* można odczytać przesłanie, zgodnie z którym pierwsi filozofowie uniknęliby aporii, gdyby zróżnicowali zasady na bierne i czynne. Za pierwszego filozofa, który sprostował owemu zadaniu, Arystoteles uważa Anaksagorasa” (s. 103). Pokazuje, że to w myśli Ksenofanesa dokonało się takie rozróżnienie, a jego ocena jako myśliciela „naiwnego” przedstawiona przez Arystotelesa może zostać odrzucona dzięki zastosowaniu metody genetycznej.

Osobny rozdział poświęcony jest filozofii pitagorejskiej, gdyż ukształtowana w niej koncepcja zasad ma taką postać, że „nie da się jej wpisać w układający się w swego rodzaju chronologiczną i logiczną całość sekwencję szereg teorii, poczynając od Talesowej wody po atomy Demokryta, w której każda kolejna koncepcja *arche* dookreślała poprzednią, uzupełniając jej braki czy niekonsekwencje” (s. 151). Ta partia monografii poświęcona jest głównie myśli Alkmaiona, Filolaosa i Archytasa.

W rozdziale szóstym, poświęconym Parmenidesowi z Elei, Autorka opowiada się za tezą, że filozof ten jest pierwszym ontologiem, a refleksja nad bytem łączy się tu ściśle z językiem. Jednak status języka w koncepcji Parmenidesa wydaje się problematyczny, gdyż z jednej strony „język w swojej referencyjnej i predykatywnej funkcji legł u źródeł ukształtowania się Parmenidesowego aksjomatu, z drugiej zaś, filozof stwierdza, że nazwy języka śmiertelnych nie mają swoich desygnatów” (s. 201—202). To pozwala postawić interesującą hipotezę, że „Eleata wyróżniał dwie postaci języka [...] — język, którego znaki nie spełniają podstawowej i zasadniczej funkcji odsyłania, i język *prawdziwy*, którego znaki odsyłają do bytu [...], z którego ocalał tylko czasownik *einai*” (s. 202).

Rozdział siódmy pokazuje zmianę w refleksji filozoficznej dokonanej przez sofistów, którzy „przeczą możliwości dotarcia w poznaniu do pierwszych zasad i przyczyn” (s. 215), co czyni zasadnym postawienie

pytania: „Czy jednak sofistyka jako taka jest filozofią i czy jako filozofia była postrzegana?” (s. 221). W odpowiedzi na nie Autorka pokazuje sofistów jako myślicieli, którzy dokonali negacji normatywnego aspektu filozofii zasad. Jest to nie tyle wynik wyboru i świadomej decyzji, ile raczej owoc sporu zogniskowanego wokół opozycji natura — umowa. W V wieku p.n.e. „nie tylko filozofowie zaczynają analizować niekonsekwencje wynikające z porównania normatywnej funkcji *archai* z tym, co dzieje się w obszarze politycznego i etyczno-moralnego bytowania człowieka, w sferze obyczajowej i kultowej” (s. 224). Sofistyka ma jednak aspekt filozoficzny.

Książka Janiny Gajdy-Krynickiej ukazała się w serii Państwowego Wydawnictwa Naukowego pod nazwą Krótkie Wykłady z Filozofii. Nazwa ta może być nieco myląca, bo jest to wykład niezwykle treściwy, erudycyjny, opatrzone bogatą bibliografią, cennymi uzupełnieniami w rozbudowanych przypisach, przedstawieniem dyskusji badaczy, na których tle Autorka prezentuje własne tezy. Książkę tę z uwagi na temat można uznać za wprowadzenie do filozofii, wszystko zaczyna się bowiem od pytania o początek (*archē*), a wraz z pierwszymi filozofami uczymy się postawy racjonalnego dystansu wobec świata. Natomiast z uwagi na konstrukcję wywodu monografię tę uznać można za właściwe wprowadzenie do filozofowania, zwłaszcza zaś filozofowania o historii filozofii. Sposób zaprezentowania materiału jest lekcją krytycznego myślenia, stawiania pytań, szukania uzasadnień ostatecznych, unikania łatwych i przedwczesnych uogólnień, wrażliwości na wielość perspektyw i zawilość problemów, dystansu wobec autorytetów, a przede wszystkim respektu wobec tekstów źródłowych.